

Śpiewy | Muzyka odnaleziona | cykl II | 3/10

Jeszcze niedawno pieśni towarzyszyły na wsi prawie wszystkim czynnościom

W tym odcinku usłyszymy najróżniejsze śpiewy wykonywane przez kobiety na polskiej wsi. Dowiemy się również o ciekawej historii majowych nabożeństw, podczas których śpiewana jest m.in. pieśń o odsieczy wiedeńskiej Jana III Sobieskiego... Usłyszymy również nagranie z 1986 roku Pani Goliszkowej ze wsi Karczmiska. Jeszcze nie tak dawno na wsi pieśni towarzyszyły prawie wszystkim czynnościom, a zwłaszcza pracy.

Dobrosław Kot pisał w *Znaku*:

Jest chyba jakiś nieusuwalny kłopot z polskim pisaniem o wsi. Trudno podjąć ten temat, by nie wpaść w którąś z żłobionych od dziesięcioleci kolein. Pułapek jest wiele: a to mitologizacja, a to epatowanie naturalizmem, a to protekcyjne poklepywanie czy wreszcie romantyczno-młodopolskie uwielbienie prostego ludu. Każda z tych soczewek, choć zapewne ukazuje część prawdy o ludziach wsi, nieuchronnie redukuje opisywany świat do pewnej gotowej wizji, przykrawa go do jednej z teorii. Jak radzi sobie z tym problemem Andrzej Bieńkowski? Jest to na pewno postawa pokory. Nie wiem nic o ludziach wsi, prawdy o nich mogą mnie nauczyć jedynie oni sami, chcę przyjąć ich punkt widzenia – tak określił swoje założenia we wcześniejszej książce *Ostatni wiejscy muzykanci*.

Czy jednak wiara w możliwość przyjęcia cudzego punktu widzenia nie jest dziś naiwnością? Warto przyjrzeć się, jak próbuje zrobić to sam Bieńkowski.(...) Bieńkowskiego fascynują ludzie: artyści, którzy nagle stają się zbędni. Ich muzyka – transowe, improwizowane przez wiele minut oberki – stała się wstydliwym symbolem wiejskości. Ich ojcowie i dziadowie grali na weselach. Oni zaś – urodzeni w latach dwudziestych ubiegłego wieku – kiedy doszli do szczytu swych możliwości, zostali zastąpieni przez nowocześniejsze kapele, grające na miejskich instrumentach miejskie przeboje. Przy wiejskiej muzyce nikt nie chciał się bawić nawet na wiejskich weselach. Bieńkowski nie poprzestaje na wysłuchiwanie ich opowieści, przesyconej żalem i nostalgią za dawnymi czasami. On zaprasza ich do muzykowania. Zbiera rozproszone po sąsiednich wsiach kapele i nagrywa. I ci starzy ludzie, często żyjący na obrzeżach lokalnych społeczności, nagle stają się znowu ważni. Wypełniają izby swoją muzyką, po raz kolejny udowadniają, że są artystami najwyższej próby.

Fragment tekstu Dobrosława Kota

Źródło: miesięcznik *Znak*, Numer 634 (marzec 2008)

Andrzej Bieńkowski urodził się w 1946 roku w Warszawie. Jest etnografem, pisarzem, malarzem i profesorem na Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, gdzie prowadzi pracownię malarstwa i rysunku. Od lat 80. Prowadzi badania etnograficzne w dziedzinie muzyki: poszukuje instrumentów, odnawia je, rekonstruuje dawne kapele wiejskie. Zgromadził prywatne archiwum etnograficzne, które zawiera tysiące nagrań audio, wideo oraz zdjęcia (też archiwalne) i instrumenty.

Spis odcinków II cyklu *Muzyki odnalezionej*:

[1. Białoruś 2011](#)

Odcinek , w którym można zapoznać się z tradycyjnymi śpiewami z białoruskich wsi.

[2. 3 x Gace](#)

Historia muzykantów z rodu Gaców, jednego z najbardziej zasłużonych dla kontynuowania tradycji muzycznych mazowieckiej wsi.

[3. Śpiewy](#)

Najróżniejsze śpiewy wykonywane przez kobiety na polskiej wsi.

[4. Łowickie. Księżacy](#)

Odcinek poświęcony tradycjom muzycznym ziemi łowickiej.

[5. Wiejskie wesela](#)

Wizyta we wsi Wyśmierzyce: nagrania z ostatnich tradycyjnych wiejskich wesel, zapomniane rytuały i pieśni obrzędowe.

[6. Ciarkowscy z Radomskiego](#)

Odcinek poświęcony przedstawicielom muzycznej rodziny Ciarkowskich.

[7. Tańce](#)

O tym, jak tańczono na polskiej wsi i jakie znaczenie w związku z tym miała dla wiejskiego życia kulturalnego stodoła.

[8. Kurpie](#)

W tym odcinku prowadzący Andrzej Bieńkowski zaprosił do rozmowy Adama Struga, śpiewaka kultywującego tradycję śpiewu kurpiowskiego.

[9. Śpiewy, gwizdy, krzyki](#)

Podczas odpustu w Studziannej można dowiedzieć się, dlaczego warto umieć dobrze gwizdać.

[10. Kazimierz Meto. Skrzypce i opowieści](#)

Gra i opowieści niezwykłego skrzypka z regionu Rzeczycy – Kazimierza Meto, którego w pewnej mierze można przyrównać do Nikifora.